

Oświadczenie prof. Andrzeja Legendziewicza

Szanowni Państwo,

prorowadzone od ponad roku interdyscyplinarne badania we wnętrzu katedry pw. Podwyższenia Krzyża. Świętego przyniosły niezwykle i spektakularne odkrycia zmieniające widzenie początków najważniejszej świątyni w Opolu. Odkryte pod posadzką relikty stanowią bowiem pozostałości kościoła wzniesionego w I połowie XIII wieku. Jego istnienie poświadcza dokument zredagowany w 1223 roku, w którym występuje pleban Reginald. Świątynia miała plan zbliżonym do krzyża łacińskiego o wymiarach około 36/21 metrów. Składała się z prezbiterium z dwoma aneksami, transeptu, trójnawowego korpusu oraz zachodniego masywu wieżowego tzw. *westwerku*. Swym programem oraz monumentalną architekturą kolegiata świadczyła o swoim znaczeniu na terenie Śląska a także ambicjach książąt opolskich.

W trakcie prac badawczych odsłonięto dolne partie murów świątyni, gdzie odkryto niezwykle piękne i unikatowe detale architektoniczne oraz elementy wystroju wnętrza sakralnego. Do najstarszych, wykonanych zapewne jeszcze w 1 tercji XIII wieku zaliczyć możemy zachowane w narożnikach prezbiterium fragmenty trzonów słupek oraz bazy ceramiczne z dekoracją o formie lilii. Zwłaszcza ornamenty kwiatów ujmują swoją delikatnością i precyzją wykonania, świadcząc o wysokim kunszcie rzemieślników. Podobne bardzo wysublimowane formy ma kamienna baza jednego z narożników filarów transeptu, ozdobiona tzw. żabką o formie liścia lub kwiatu. W przestrzeni przy dawnym ołtarzu znajduje się bardzo cenny i rzadko spotykany element wystroju wnętrza kościelnego – prawdopodobnie tumba grobowa. Jej lokalizacja i zachowane fragmenty malowanej dekoracji z początku XIV wieku (polichromii z motywami roślinnymi i ornamentalnymi) wskazują, że mogła być ona podstawą nagrobka ważnej i zasłużonej osoby, być może przedstawiciela domu książęcego. Cennym jest także powstałe w końcu XIII wieku wielobarwne obramienie wejścia na klatkę schodową, zlokalizowane w narożniku obecnej nawy północnej. Ilość, forma oraz wyraz artystyczny tych odkryć mogą zaskakiwać. Jednak – co należy podkreślić – są one wyrazem rangi świątyni nie tylko w przestrzeni miasta ale też na obszarze diecezji wrocławskiej. Pamiętajmy, że mówimy o kościele kolegiackim, najważniejszym kościele stolicy Księstwa Opolskiego.

Zachowanie i ekspozycja wspomnianych elementów, w całości lub we fragmentach jest ważna dla spuścizny kulturowej nie tylko Opola czy Śląska wielokrotnie niszczonego przez kolejne pożogi wojenne ale także dla Dziedzictwa Narodowego. Wartość artystyczna tych elementów świadczy nie tylko o wyrazie najważniejszego kościoła Opolszczyzny, ale również o mieszkańcach, ich zamożności, kulturze i hojności, o kontaktach międzynarodowych i związkach Opola z miastami Europy. Stanowi także dowód trwania Kościoła na terenie miasta i regionu od ponad 1000 lat. Elementy te są świadectwem, spuścizną wieków - ważną dla dziedzictwa kulturowego Polski -

niszczoną i grabioną przez ostatnie 200 lat. Zasypanie tumb i pozostałych detali będzie stratą nie tylko dla samej katedry, ale również dla mieszkańców regionu oraz parafian. Może okazać się zaprzepaszoną szansą na popularyzację tego wyjątkowego obiektu sakralnego w skali całej Polski. Zakrycie tych elementów przed wzrokiem wiernych i zwiedzających spowoduje nie tylko prawdopodobne ich zniszczenie, czego dowodzą przykłady ponownie odsłanianych relikwów murów rozebranych budowli m.in. Pałacu Saskiego w Warszawie, ale także powolne wymazanie z ludzkiej pamięci. W opinii przeważającej części ekspertów powinny być one częściowo eksponowane, wzbogacając wystrój wnętrza katedry. Ekspozycję tego typu znajdujemy we wnętrzach sakralnych Polski, np. katedry we Wrocławiu, czy też na - katedry w Regensburgu (Ratybonie). Zachowanie, konserwacja i pokazanie tych pięknych detali byłaby świadectwem naszej pamięci, szacunku i wiary. Stanowiłaby też piękny, doczesny pomnik posługi biskupiej obecnego Ordynariusza Opolskiego.